

Elżbieta MODRZEWSKA

Cezary LEMPA

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Jaworznie

## CZYTAĆ ZADANIA

Czasownik *czytać* w ostatnich latach łączy się najczęściej dla nauczycieli z określeniem „ze zrozumieniem”. Tak właśnie należy czytać zadania zawarte w materiałach egzaminacyjnych. Ta umiejętność wydaje się dzisiaj jedną z ważniejszych dla każdego nauczyciela, zwłaszcza w kontekście przyszłych zadań związanych z koniecznością interpretowania wyników egzaminów, ale także w sytuacji obecnej, kiedy przygotowanie uczniów do nowych egzaminów stanowi istotny element w planowaniu nauczania. Egzaminy zewnętrzne wywołują zrozumiałe emocje u wszystkich przyszłych odbiorców ich wyników. Boją się ich uczniowie i rodzice, ale przede wszystkim boją się ich nauczyciele i dyrektorzy szkół. Ewentualna perspektywa wykorzystania wyników egzaminów do oceny jakości pracy szkoły i w konsekwencji — oceny każdego nauczyciela nie może nie budzić lęku. Dowody tego pojawiają się coraz częściej w publikacjach, w ogromnej liczbie telefonów do komisji egzaminacyjnych, a wreszcie w rosnących niebezpiecznie szkolnych wymaganiach przedmiotowych, niezależnie od poziomu kształcenia, tłumaczonych niezmiennie wizją sprawdzianu i egzaminów. Na stu czterestu ankietowanych nauczycieli aż 90% twierdzi, że wprowadzenie egzaminów zewnętrznych ma wpływ na zmianę szkolnych wymagań edukacyjnych. Wśród nich około 10% uważa, że należy podnieść wymagania w dotyczące wiedzy, 22% twierdzi, że należy podnieść wymagania w zakresie umiejętności, a 48% — że w zakresie wiedzy i umiejętności. Tylko 10% uznaje, że można obniżyć wymagania, ale o obniżeniu w zakresie wiedzy mówi tylko 5% i są to przede wszystkim nauczyciele przyrody w szkole podstawowej.

Wydaje się, że nasze dotychczasowe szkolne doświadczenia wskazują, że wymagania dotyczące wiadomości były na dość wysokim poziomie w stosunku do innych państw Europy, więc podnoszenie ich może być już często niemożliwe dla uczniów. Z pewnością twórcom reformy nie o to chodziło. W praktyce nawet zapisy standardów są interpretowane nie jako opisy umiejętności, ale jako zespół pewnych wiadomości, np. standard humanistyczny I.4. „Uczeń dostrzega w tekstach środki wyrazu i określa ich funkcje” jest realizowany poprzez definiowanie środków językowych i ogólne określanie ich funkcji. W konsekwencji, kiedy pojawia się konieczność rozpoznania funkcji w konkretnym tekście, uczniowie dość bezkrytycznie powielają wyuczone informacje, nie dostrzegając funkcji środka w danym tekście. Na przykład pytani o funkcje użycia zdania wykrzyknikowego w analizowanym wierszu, najczęściej odpowiadali schematycznie: „Zdanie wykrzyknikowe zostało użyte w celu wyrażenia zabarwienia emocjonalnego”. Niewielu uczniów potrafiło odczytać, że w tym utworze zdanie wykrzyknikowe służyło wyrażeniu zachwyty.

Z *Podstawy programowej*, a zwłaszcza z zadań ogólnych szkoły wynika rezygnacja z podejścia materiałowego na rzecz realizacji celów kształcenia rozumianych jako wynik uczenia się. Nauczyciel może swobodnie wybierać program nauczania, a z nim — określone cele kształcenia, materiał i wymagania. Ta swoboda jest największym sukcesem reformy,

ale, niestety, też sporym problemem. Koncepcja sprawdzianu i egzaminu gimnazjalnego zakładająca badanie umiejętności ponadprzedmiotowych w kontekście przedmiotowego systemu nauczania jest dodatkowym powodem do stresu. Stres ten przekłada się często w dość nerwowe poszukiwanie informacji na temat wymagań egzaminacyjnych. Oczywiście niemal każdy zna już te standardy, ale bieżąca praca nauczyciela oparta na wybranym programie nauczania, który tychże nie uwzględnia, nie daje poczucia komfortu psychicznego. Szuka się więc bardziej skonkretyzowanych informacji i tu z pomocą przychodzą *Informatory*, a zwłaszcza ta ich część, która zawiera przykładowe testy, a w nich zadania. Standardy są tak sformułowane, że nikt w zasadzie nie może zakwestionować, iż są to umiejętności ważne. I tu pojawia się znana już w Europie zasada, że standardy łatwo kochać, a testy łatwo nienawidzić. Ale jeśli standardy mają stanowić układ odniesienia dla uczniów i nauczycieli, to testy są niezbędne.

To właśnie zadania testowe operacyjnie definiują znaczenie standardu, żeby to jednak zrozumieć, trzeba nauczyć się je czytać. Czytać zadanie oznacza widzieć je jako ilustrację określonej umiejętności, konkretnego standardu, jako metodę sprawdzania pewnych osiągnięć, a wreszcie jako pomysł na nauczanie niektórych umiejętności. Nauczyciele, gdy określają, co uczeń powinien umieć, by poradzić sobie z zadaniem, wskazują najczęściej na zakres treści swojego przedmiotu lub określają umiejętność na bardzo dużym poziomie ogólności. Wnioski te wypłynęły po badaniu przeprowadzonym wśród nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów.

Pytania ankiety dotyczyły czytania zadań. 79% nauczycieli uważa, że zadania zamieszczone w *Informatorach* są wystarczającą ilustracją wymagań egzaminacyjnych, tylko 7% nauczycieli miało na ten temat inne zdanie. Natomiast 14% badanych przyznało, że nigdy nie analizowało zadań pod tym kątem.

63% nauczycieli uważa te zadania za średnio trudne, 32% za trudne, mimo że, jak sami oceniają w następnej wypowiedzi, zadania badają zastosowanie wiadomości w sytuacjach typowych (39%) oraz rozumienie wiadomości (37%). Dlaczego ocenia się umiejętność stosowania wiadomości w sytuacjach typowych jako trudne i średnio trudne?

Badania wykazały także, że nauczyciele, analizując zadania, nie potrafią sprawnie określać umiejętności badanej zadaniami. 57% deklaruje, że potrafi to robić, ale tylko w zadaniach bliskich nauczaniem przez nich przedmiotowi, a 23% twierdzi, że nigdy nie analizowało zadań pod tym kątem. Tylko 9% nauczycieli uważa, że posiada tę umiejętność. Te wyniki nie mogą być zadowalające, jeśli myśli się o świadomym przygotowywaniu uczniów do egzaminu.

Podobnie nauczyciele ocenili swoje kompetencje w zakresie określania standardu, który jest badany zadaniem — 38% ankietowanych deklaruje, że potrafi to robić tylko w zadaniach bliskich nauczaniem przez nich przedmiotowi, 18% tylko w niektórych zadaniach, a aż 28% napisało, że nigdy nie analizowało zadań pod tym kątem. Tylko 10% ocenia swoje umiejętności z tego zakresu jako dobre.

Wielu nauczycieli chętniej analizuje zadania w ten sposób, że poszukuje w nich treści swojego przedmiotu, mimo że w odpowiedzi na inne pytanie tej ankiety wyraźnie podkreślają, że zadania w informatorze są międzyprzedmiotowe.

Problem staje się tym większy, gdy poczucie odpowiedzialności za efekty egzaminu zaczyna przekładać się na formułowanie przez nauczyciela wymagań. Wtedy wszystko

okazuje się podstawowe. Nie sposób wyobrazić sobie, że uczeń czegoś nie będzie umiał, bo będzie to świadczyć o nauczycielu, w którego przedmiocie mogły pojawić się dane treści. I tak zamiast integracji treści uczeń może nawet trzy razy poznawać te same informacje (np. na historii, języku polskim i wiedzy o społeczeństwie).

Grupa nauczycieli objęta badaniem wykonała także konkretne ćwiczenie, polegające na określeniu w podanym zadaniu: umiejętności, kategorii celu i poziomu wymagań.

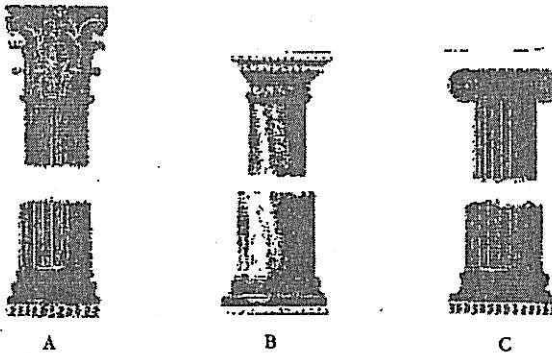
Z arkusza egzaminacyjnego pt. *Webikulem czasu po świecie starożytnym* wybrano zadanie nr 7 i 9. Z badań wynika, że nauczyciele określają umiejętności na bardzo dużym poziomie ogólności lub zamiast czynności ucznia zapisują działanie nauczyciela. Oto przykład:

„Z zadumy nad pracą egipskich chłopów wyrwał Dorotę przejmujący gwizd. Oboje z Karolem zawisli niczym astronauta w stanie nieważkości. Maszyna przeniosła ich w 400 r. p.n.e. i zatrzymała się na ateńskiej agorze. Wokół wznosiły się przedziwne budowle. Karol patrzył na pełne surowej powagi kolumny doryckie, których górna część miała kształt spłaszczonego bochenka. Z uwagą przyglądał się smukłym, gęsto żłobionym kolumnom jońskim, których głowice kojarzyły mu się z zakręconymi rogami baranami albo muszlami. Dostrzegł również przypominające liście akantu kolumny w porządku korynckim.”

#### ZADANIE 9

Wykorzystaj powyższy opis i przyporządkuj nazwy kolumn do ich ilustracji. (0–1 pkt)

#### ŹRÓDŁO E



Przewodniki „Wiedzy i Życia”, Warszawa 1993

KOLUMNY JOŃSKA .....  
 KOLUMNY DORYCKA .....  
 KOLUMNY KORYNCKA .....

Nauczyciele wskazywali badane tym zadaniem umiejętności w następujący sposób: najczęściej

Nr zadania	Badana umiejętność	KC	Poziom wymagań
9	czytanie ze zrozumieniem, analiza tekstu	C	P

lub

Nr zadania	Badana umiejętność	KC	Poziom wymagań
9	rozumienie pojęć	C	P
	wykorzystanie wiadomości w sytuacjach typowych	C	P
	rozpoznawanie stylów kolumn	B	P
	wykorzystanie wiadomości w praktyce	C	P

W rzeczywistości zadanie 9 badało: wyszukiwanie i zestawianie informacji z dwóch różnych źródeł – tekstu pisanego i ilustracji dzieła plastycznego, czyli jedną z czynności świadcząca o czytaniu ze zrozumieniem (standard I.3. „Wyszukiwanie informacji zawartych w różnych tekstach kultury, w szczególności w tekstach literackich, publicystycznych, popularnonaukowych, aktach normatywnych, mapach, tabelach, diagramach, wykresach, schematach”).

Dopiero tak określona umiejętność może zostać przełożona na konkretne ćwiczenia prowadzone w czasie lekcji. Przecież w podobny sposób nauczyciel może ćwiczyć tę umiejętność na dwóch innych tekstach kultury, np. opisie i mapie.

Inny przykład przedstawia zadanie 7.

### ŹRÓDŁO C

„...Nie popełniłem fałszu ani kłamstwa wobec ludzi ... Nie czyniłem zła ...  
 Nie oskarżałem sługi przed panem jego, nie głodziłem nikogo ... Nie zabijałem ...  
 Nie rozkazywałem drugim zabijać. Nie sprawiłem nikomu cierpienia ...  
 ...Nie powiększałem ani nie pomniejszałem miary zbożowej. Nie skraciałem dłoni,  
 gdy mierzyl ją długość. Nie powiększałem sprzedając swe towary ciężarków wagi.  
 Nie pomniejszałem jęczyczka u wagi. Nie odbierałem mleka od ust dziecka.  
 Nie spędzałem bydła moich sąsiadów z pastwiska ...”

*Teksty źródłowe do nauki historii w szkole. Starożytny Wschód, nr 1*

### ZADANIE 7

Na podstawie *Księgi umarłych* sformułuj własnymi słowami trzy ogólne zasady moralne, obowiązujące również w świecie współczesnym. Nie zaczynaj zdania od przeczenia.

(0–2 pkt.)

- a) .....
- b) .....
- c) .....

Według nauczycieli zadanie bada następujące umiejętności:

Nr zadania	Badana umiejętność	KC	Poziom wymagań
7	wdrażanie norm moralnych	C	P
	formułowanie myśli zgodnie z poleceniem	D	PP
	czytanie ze zrozumieniem	C	P
	rozumienie pojęć	C	P
	transformacja tekstu	C	PP

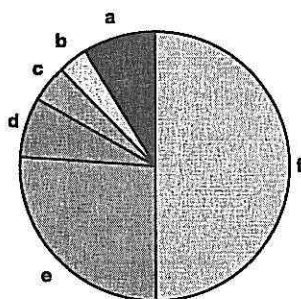
Natomiast zadanie 7 bada umiejętność dostrzegania w czytany tekście uniwersalnych zasad moralnych i zapisywania ich w określonej formie (standard I.7. „Uczeń dostrzega wartości wpisane w teksty kultury” i II.7. „Uczeń dokonuje celowych operacji na tekście: streszcza, rozwija, przekształca stylistycznie”).

Podobną analizę można przeprowadzić na podstawie zadań gimnazjalnych z części matematyczno-przyrodniczej.

#### ZADANIE 15, arkusz nr 1

W tabeli i na wykresie kołowym przedstawiono w procentach wagowych skład chemiczny skorupy ziemskiej. Które pola wykresu dotyczą krzemu i wapnia?

pierwiastek	ilość [% wag.]
tlen	50
krzem	26
glin	7,3
żelazo	4,5
wapń	3,5
inne	8,7



- A) a = krzem, b = wapń.  
 B) c = krzem, d = wapń.  
 C) b = wapń, d = krzem.  
 D) e = krzem, b = wapń.

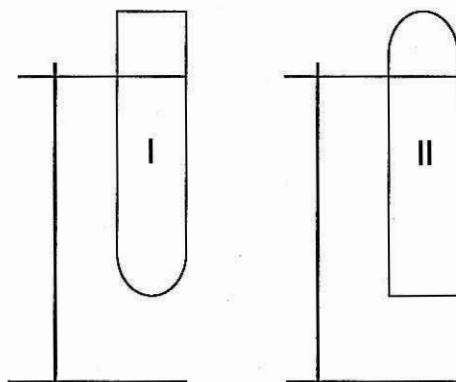
Nauczyciele w taki sposób formułowali umiejętności i cele:

Nr zadania	Badana umiejętność	KC	Poziom wymagań
15	odczytywanie informacji z różnych źródeł	B	P
	odczytywania danych z wykresu, analizowania i porównywania informacji, operowania procentami	B	PP
	odczytywania diagramu i danych statystycznych	C	P
	odczytywania danych z wykresu, porównywania i analizowania informacji, operowania procentami	C	P

W rzeczywistości zadanie 15 bada umiejętność odczytywania przez ucznia danych zamieszczonych w tabeli i na wykresie (kołowym). Jest to standard II.1. „Uczeń odczytuje informacje przedstawione w formie: ... tabeli, ... wykresu”.

#### ZADANIE 37, arkusz nr 2

Jacek wstawił do stojaka dwie otwarte probówki w sposób pokazany na rysunku, pierwszą wypełnioną wodorem i drugą wypełnioną dwutlenkiem węgla. (0–2 pkt.)



Po pewnym czasie stwierdził, że w obu probówkach jest powietrze. Wyjaśnij, dlaczego tak się stało.

Probówka I: .....

.....

Probówka II: .....

.....

Nauczyciele wskazywali jako badane umiejętności:

Nr zadania	Badana umiejętność	KC	Poziom wymagań
37	rozpoznawanie właściwości wodoru i dwutlenku węgla	C	P
	wykorzystanie wiedzy w praktyce	D	PP
	wykorzystanie wiedzy w celu wyjaśnienia zjawiska i sformułowania wniosków	C	PP
	zastosowanie wiedzy w sytuacji problemowej	D	PP
	opisywanie doświadczeń, wnioskowanie, wyjaśnianie zjawisk	D	PP

Zadanie 37 bada w rzeczywistości umiejętność wykorzystania znajomości właściwości gazów do wyjaśnienia określonego zjawiska. Jest to standard III.1. „Uczeń wskazuje prawidłowości w procesach w funkcjonowaniu układów i systemów...”

Oczywiście niemal wszystkie opisane umiejętności są określone poprawnie, ale żeby przełożyć je na konkretne planowanie działania nauczyciela, trzeba zoperacjonalizować czynność ucznia.

Taki stan rzeczy może zdecydowanie utrudniać planowanie pracy. Nie chodzi oczywiście o uczenie „pod egzamin”, czego tak bardzo boją się nauczyciele. Jednak przygotowanie uczniów do egzaminu jest niewątpliwie jednym z zadań szkoły, przynajmniej takie są oczekiwania rodziców i uczniów. To oznacza, że nauczyciele powinni doskonalić swoje umiejętności w zakresie czytania zadań, ich interpretacji oraz analizy standardów. Ważna byłaby także umiejętność budowania zadań do standardów. Taką umiejętność posiada, według ankiet, tylko 28% nauczycieli. Większość natomiast (50%) mówi, że stara się, ale nie ma pewności, czy potrafi to robić dobrze, natomiast 22% w ogóle nie stara się nawet budować zadań do standardów. Na pewno nie są to umiejętności łatwe do opanowania, ale mogą okazać się istotne. Nauczyciel, który nie ma świadomości, jaką umiejętność bada zadaniem i jaki ta umiejętność reprezentuje standard, nie potrafi diagnozować potrzeb oraz programować sukcesów swoich uczniów ani też interpretować wyniki. Jego ewaluacja jest więc mglista, a wnioski raczej przypadkowe. Niewątpliwie pomocą mogą być podstawy pomiaru dydaktycznego. Świadomość różnicy celów ogólnych i szczegółowych, znajomość kategorii celów, a zwłaszcza umiejętności ich operacjonalizowania, daje szansę racjonalnego, precyzyjnego planowania procesu nauczania. Jeżeli nauczyciel nie widzi, jakie czynności musi wykonać uczeń, by rozwiązać problem, jak oceni poziom ich trudności?

Bez świadomości kategorii celu może nie zastanawiać się nad tym, że nadal sprawdza głównie zapamiętanie wiadomości. Podobnie bez tych umiejętności, po przeczytaniu kilku arkuszy egzaminacyjnych, może dojść do wniosku, że niemal wszystko jest ważne, i uzna przekazywane informacje za konieczne do spełnienia wymagań egzaminacyjnych.

Ćwiczenia w operacjonalizowaniu celów kształcenia i budowaniu zadań sprawdzających ich osiągnięcia powinny być przedmiotem różnego typu szkoleń. Nauczyciel, który

dokonał analizy zadań pod kątem standardu, badanej umiejętności i poziomu wymagań, zaczyna podczas konstruowania własnych poleceń myśleć analitycznie o tym, czego dowie się o uczniu, jeśli on rozwiąże lub nie rozwiąże danego zadania.

Jest to sposób, który nie tylko ułatwi nauczycielom przygotowanie uczniów do egzaminu, ale także nauczy ich myśleć o wymaganiach w kategoriach umiejętności.